

Sprawozdanie z wymiany Erasmus+

Na wyjazd z programem Erasmus+ zdecydowałam się ponieważ chciałam zobaczyć jak mieszka się za granicą oraz poprawić zdolności językowe. Poleciałam do miasta Porto w Portugalii. Dlaczego tam? Chciałam poznać nową kulturę, całkowicie odmienną od naszej, a Portugalia chociażby ze względu na odległość wydawała się być idealnym miejscem. Na wymianę dostałam się z trzema koleżankami z roku, udało nam się trafić na tą samą uczelnię więc zdecydowałyśmy się na wynajęcie wspólnego mieszkania do czego posłużyła nam strona Erasmusu.com. Po dość męczących poszukiwaniach zamieszkałyśmy w bloku niedaleko starówki i stacji metra. Mieszkanie składało się z dwóch sypialni, salonu, dwóch łazienek, kuchni i suszarni. Koszt wynajmu za miesiąc to 1100 euro co dawało 275 euro na głowę i stanowiło połowę miesięcznego stypendium. Do Porto leciałyśmy samolotem z Warszawy. Lotnisko w Porto jest świetnie skomunikowane i stanowi idealną bazę wypadową, ponieważ bezpośrednio pod nie podjeżdża metro którym da się dojechać do centrum miasta.

W trakcie semestru należało wybrać przedmioty, o tej samej bądź zbliżonej tematyce co na uczelni w Polsce o łącznej wartości 30 punktów ECTS. (przedmioty wybiera się przed wyjazdem z kraju jednak zazwyczaj po przylocie na miejsce okazuje się, że niektóre kursy nie odbywają się i trzeba od nowa tworzyć Learning Agreement). W Portugalii przedmioty mają większą wagę niż w Polsce stąd w semestrze jest ich dużo mniej. Realizowałam 5 przedmiotów z których 2 odbywały się w języku angielskim, a pozostałe prowadzone były po portugalsku jednakże nauczyciel dostarczał materiały w języku angielskim. Wszystkie egzaminy były po angielsku. Każdy egzamin miał tylko jeden termin poprawkowy, a żeby do niego przystąpić trzeba było zapłacić 5euro. Możliwość jednorazowej poprawy początkowo mnie przerażała jednak egzaminy były przystępne, a zajęcia były prowadzone w łatwy do zrozumienia sposób.

Poza informacjami związanymi z samą uczelnią warto wspomnieć, o w życiu codziennym w Porto. Miasto jest dobrze skomunikowane, praktycznie wszędzie da się dojechać komunikacją miejską (choć tu stawiałabym na metro, ponieważ autobusy czasem potrafią nie przyjeżdżać). Warto zapisać się do jakiejś organizacji studenckiej np. ESN (Erasmus Student Network Porto). Jest to świetny sposób na zawarcie nowych znajomości. Organizacje tego typu często planują różnego rodzaju imprezy i wycieczki, co może być fajnym sposobem na spędzanie wolnego czasu.

W Porto, niezależnie od pory roku, odbywają się lekcje surfingu, które stanowią doskonałą okazję do spróbowania swoich sił w tej ekscytującej dyscyplinie. Instruktorzy z lokalnych szkół surfingu oferują lekcje, dostosowane do różnych poziomów zaawansowania w przystępnych cenach.

Podsumowanie

Skorzystanie z programu Erasmus+ było jedną z lepszych decyzji w moim życiu i z chęcią pojechałabym na taki wyjazd raz jeszcze.